

Sygn. akt III AUa 421/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Elżbieta Czaja
Sędziowie:	SA Małgorzata Pasek (spr.) SO del. do SA Jolanta Węs
Protokolant: protokolant sądowy Joanna Malena	

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2015 r. w Lublinie

sprawy M. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 30 marca 2015 r. sygn. akt VII U 2371/13

oddala apelację.

Małgorzata Pasek Elżbieta Czaja Jolanta Węs

Sygn. akt III A Ua 421/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 14 sierpnia 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. odmówił M. K. przyznania prawa do emerytury, ponieważ jest członkiem OFE i nie wniósł o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym za pośrednictwem Zakładu na dochody budżetu państwa, a ponadto nie udowodnił 15 – letniego okresu pracy w szczególnych warunkach wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

W złożonym od tej decyzji odwołaniu M. K. wskazał, że od 1968 roku pracował w piekarni jako piekarz, a ponieważ zakład pracy nie istnieje nie może przedstawić wymaganego świadectwa pracy.

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 30 marca 2015 roku zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił M. K. prawo do emerytury od dnia 16 września 2014 roku.

Sąd pierwszej instancji swoje rozstrzygnięcie oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych.

M. K. urodzony (...) w dniu 25 lipca 2013 roku wystąpił z wnioskiem o przyznanie mu prawa do emerytury. Wnioskodawca jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego, jednakże w dniu 16 września 2014 roku złożył oświadczenie o przekazaniu zgromadzonych w otwartym funduszu emerytalnym środków na dochody budżetu państwa. Ubezpieczony udowodnił okresy składkowe i nieskładkowe w wymiarze 30 lat, 3 miesięcy i 27 dni.

Sąd ustalił, że M. K. od 1 września 1968 roku do 30 września 1992 roku był zatrudniony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy jako piekarz, starszy piekarz i piekarz-brygadzysta w Gminnej Spółdzielni (...) w D.. W tym czasie od 1 września 1984 roku do 30 czerwca 1987 roku wykonywał dodatkowo umowę zlecenia polegającą na praktycznym nauczaniu i przygotowaniu do wykonywania zawodu piekarza J. G.. Odwołujący przez cały okres zatrudnienia pracował jako piekarz piecowy. W piekarni był jeden piec z trzema komorami. Zatrudnionych było po cztery osoby na trzech zmianach. Dodatkowo jako brygadzysta po zakończeniu pracy skarżący musiał policzyć pieczywo i poinformować kierownika piekarni o ilości wykonanej pracy. W trakcie nauczania J. G. uczył go wykonywania poszczególnych czynności. W trakcie pracy występowało duże zapylenie z mąki.

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny w oparciu o przedłożone dokumenty oraz zeznania wnioskodawcy i świadków, które obdarzył wiarą.

W ocenie Sądu zgromadzony materiał dowodowy pozwala na przyjęcie, że M. K. wykonywał pracę w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy jako piekarz w okresie od 1 września 1968 roku do 31 sierpnia 1984 roku i od 1 lipca 1987 roku do 30 września 1992 roku (21 lat, 3 miesiące). Okres ten przekracza wymagane 15 lat nawet bez zaliczenia okresu, w którym wnioskodawca jednocześnie przyuczał do wykonywania zawodu ucznia J. G..

Prace wykonywane przez ubezpieczonego odpowiadają pracom wymienionym w wykazie A, dziale X, pozycja 11 – Prace przy wypieku pieczywa, rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) oraz w załączniku nr 1 do uchwały nr 64/83 Zarządu Głównego CZSR „SCh” z dnia 25 lipca 1983 roku w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w zakładach pracy spółdzielczości rolniczej w dziale X, poz. 11, pkt. 3 - piekarz.

W tej sytuacji według Sądu I instancji M. K. spełnił wszystkie warunki do przyznania mu prawa do emerytury określone w art. 184 ust. 1 i 2 w związku z art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. 2013, poz. 1440) oraz § 2 ust. 1, § 3, § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.).

W tym stanie rzeczy, na podstawie powołanych przepisów oraz na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury od 16 września 2014 roku, tj. od dnia złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych w OFE na dochody budżetu państwa.

Apelację od tego wyroku wywiódł Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L., który zaskarżając wyrok w całości zarzucił:

1) naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 184 ust. 1 pkt 1 i art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 2 ust. 1 i §

4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43.);

2) naruszenie prawa procesowego przez przekroczenie wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. zasady swobodnej oceny dowodów;

3) sprzeczność ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez uznanie, że wnioskodawca spełnił wszystkie warunki wymagane do przyznania emerytury, w tym ponad 15 - letni okres pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach.

Wskazując na powyższe zarzuty organ rentowy domagał się zmiany wyroku i oddalenia odwołania.

W uzasadnieniu apelacji podniesiono, że postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone w sposób bardzo lakoniczny, pobieżny i nie doprowadziło do pewnych, nie budzących wątpliwości ustaleń świadczących o tym, że wnioskodawca faktycznie pracował w warunkach szczególnych przez okres co najmniej 15 lat. W szczególności skarżący podjął pracę w piekarni jako młodociany w wieku 15 lat, w czasie nauki zawodu w szkole zawodowej. Ponadto w okresie zatrudnienia w oparciu o umowę zlecenia w latach 1984 – 1987 szkolił ucznia. Był także brygadzystą i wykonywał szereg czynności, wykraczających poza obowiązki piekarza piecowego.

Sąd Apelacyjny po uzupełnieniu materiału dowodowego ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego nie zasługuje na uwzględnienie. Nie zawiera bowiem zarzutów skutkujących koniecznością zmiany bądź uchylecia zaskarżonego wyroku.

M. K. urodzony (...), we wniosku złożonym w dniu 25 lipca 2013 roku ubiegał się o przyznanie mu prawa do emerytury, której warunki zostały określone w art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r., poz. 748), który w zakresie wcześniejszego wieku emerytalnego odwołuje się do art. 32, 33, 39 i 40, zaś w zakresie pracy w szczególnych warunkach do przepisów dotychczasowych. Dla uzyskania prawa do emerytury ubezpieczony urodzony po dniu 31 grudnia 1948 r. winien udowodnić do dnia wejścia w życie ustawy, tj. 1 stycznia 1999 roku okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 ustawy, tj. wynoszący dla mężczyzn 25 lat, w tym wymagany w przepisach dotychczasowych 15 - letni okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Emerytura taka przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa. Okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w przepisach są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Skutkiem odesłania w art. 184 ust. 1 pkt 1 do przepisów dotychczasowych jest stosowanie wprost przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) w zakresie wymaganego wymiaru okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, koniecznego do przyznania emerytury w niższym wieku oraz rodzaju tej pracy. Definicję ustawową „pracy w szczególnych warunkach” zawiera art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zgodnie z tym przepisem, za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia.

Bezspornym w sprawie jest, że wnioskodawca, który przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego, w dniu 16 września 2014 roku złożył oświadczenie o przekazaniu zgromadzonych środków na rachunku w OFE, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa, jego staż na dzień 31 grudnia 1998 r. wynosi ponad wymagane 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych.

Kwestią sporną na obecnym etapie postępowania było, czy ubezpieczony legitymuje się 15-letnim okresem pracy w szczególnych warunkach, wykonywanej stale i pełnym wymiarze czasu pracy.

Odnosnie spornego okresu zatrudnienia w Gminnej Spółdzielni (...) w D., skarżący ubiegając się o emeryturę nie złożył do organu rentowego świadectwa potwierdzającego wykonywanie pracy w szczególnych warunkach od 1 września 1968 roku do 30 września 1992 roku. Zakład pracy nie istnieje i nie jest obecnie możliwe przedłożenie takiego dokumentu. W takiej sytuacji Sąd nie jest związany ograniczeniami w postępowaniu dowodowym, a fakt wykonywania pracy w szczególnych warunkach może być dowodzony wszelkimi środkami, które zostaną uznane za dopuszczalne i celowe.

W toku postępowania apelacyjnego został przeprowadzony dowód z akt osobowych wnioskodawcy oraz uzupełniających zeznań skarżącego i świadka J. Ż.. W znajdującym się w tych aktach zaświadczeniu z dnia 25 września 1971 roku podano, że M. K. w wymienionym zakładzie w Piekarni (...) odbywał praktyczną naukę zawodu w okresie od 1 września 1968 roku do 31 sierpnia 1971 roku (zaświadczenie - k. 75). Nauka zawodu przebiegała w ten sposób, że przez 3 miesiące w ciągu roku ubezpieczony uczył się w szkole w G., natomiast przez pozostałe miesiące wykonywał pracę w zakładzie. Przy czym ze zgodnych zeznań wnioskodawcy i w/w świadka wynika, że przed ukończeniem 18 roku życia uczniowie pracowali w wymiarze 6 godzin dziennie. W tej sytuacji chociaż M. K. wykonywał czynności w piekarni, jednakże praca ta była świadczona przez uczniów w mniejszym (niepełnym) wymiarze godzin. Ponadto nie potrafił on jednoznacznie wskazać, w jakich miesiącach odbywała się nauka w szkole, a kiedy faktycznie wykonywał pracę w zakładzie, nie wykazał też by wszystkie podejmowane przez niego czynności w ramach przygotowania do zawodu miały charakter pracy w szczególnych warunkach w rozumieniu przepisów w/w rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku. Obowiązek zaś udowodnienia faktów spoczywa na osobie, która wywodzi z nich skutki prawne (art. 232 k.p.c.), stąd też na odwołującym ciążył obowiązek przedstawienia dowodów dla udowodnienia spornych okoliczności. Cały zatem okres pracy skarżącego na podstawie umowy o naukę zawodu nie mógł zostać zaliczony do stażu pracy w szczególnych warunkach.

W pozostałym zakresie zarzuty podnoszone w apelacji nie są zasadne. Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń w oparciu o dowody, które ocenił bez przekroczenia granic określonych w art. 233 k.p.c. W szczególności dokonanej przez ten Sąd ocenie zebranego materiału dowodowego nie można przypisać cech dowolności wynikających z naruszenia zasad logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy daje podstawę do przyjęcia, że M. K. spełnił przesłankę wykonywania pracy w szczególnych warunkach przez okres, co najmniej 15 lat. Z dowodów tych wynika bowiem, że wnioskodawca od dnia 1 września 1971 roku do końca zatrudnienia w GS „SCH” w D., tj. do 30 września 1992 roku wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu, prace przy wypieku pieczywa. W świadectwie pracy z dnia 30 września 1992 roku poświadczono, że był on zatrudniony na stanowisku piekarza. Z kolei w zaświadczeniu z dnia 14 grudnia 1981 roku potwierdzono, że ubezpieczony pracował na stanowisku piekarza na trzeciej zmianie (świadectwo pracy, zaświadczenie – k. 20). Przesłuchani w sprawie świadkowie zgodnie zaś wskazali, że odwołujący nie był kierowany do żadnych innych prac, wykonywał cały czas czynności w piekarni w K., a do zasadniczych jego obowiązków należało wkładanie uformowanych bochenków do pieca, a następnie ich wyjmowanie, pilnowanie temperatury w piecu, czasami wyrabianie ciasta. Również w okresie obowiązywania umowy zlecenia dotyczącej szkolenia ucznia od 1 września 1984 roku do 30 czerwca 1987 roku M. K. wykonywał te same prace. Uzupełniając swoje zeznania skarżący podał, że szkolenie ucznia polegało jedynie na pokazaniu w trakcie pracy jak należy wykonywać poszczególne czynności. W tym czasie uczestniczył on w produkcji pieczywa, wykonując pracę piekarza. Przy czym sami uczniowie, podobnie jak pracownicy zajmowali się wyrabianiem chleba i bułek.

Praca w piekarni była zorganizowana na trzy zmiany i na każdej z nich pracę piekarzy i pomocników nadzorował piekarz - brygadzysta. Skarżący zeznał, że powierzono mu taką funkcję w 1978 roku, po uprzednim odbyciu szkolenia. Do niego jako brygadzysty wykonującego dalej pracę piekarza należało pobranie surowca, rozliczenie się z niego, a po każdej zmianie przeliczenie wyprodukowanych na zmianie bochenków chleba. W sporządzanych raportach wpisywał

ilość surowca oraz ilość bochenków. Z zeznań ubezpieczonego i świadka J. Ż. wynika, że czynności te wykonywał po zakończeniu zmiany, gdy pieczywo było już wypieczone. Odbywało się to więc zwykle po godzinach pracy albo w czasie, gdy w piecu piekły się jeszcze ostatnie bochenki. Pracodawca dostrzegając szkodliwość warunków pracy w piekarni wypłacał pracownikom, w tym wnioskodawcy dodatek z tego tytułu. Fakt ten został odnotowany w świadectwie pracy ubezpieczonego. Szkodliwe warunki pracy polegały zaś na zapyleniu z mąki, wysokiej temperaturze.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zeznania te są wiarygodne i mimo, że dotyczyły okoliczności odległych w czasie, są one logiczne, spójne i wzajemnie się uzupełniają.

W tej sytuacji zebrany w sprawie materiał dowodowy uzupełniony przed Sądem Apelacyjnym daje podstawę do przyjęcia, że M. K. w okresie od 1 września 1971 roku do 30 września 1992 roku w wymienionym zakładzie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu, prace przy wypieku pieczywa wymienione w dziale X, poz. 11 wykazu A stanowiącego załącznik do w/w rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku. Wnioskodawca zarówno w okresie powierzenia mu dodatkowo obowiązku przyuczania ucznia do zawodu, jak i brygadzisty nadal wykonywał czynności związane z procesem produkcji pieczywa polegające głównie na wkładaniu i wyjmowaniu bochenków chleba z pieca. To, iż udzielał instrukcji uczniowi w toku pracy, a jako piekarz - brygadzista odpowiadał za brygadę, zdawał raporty dotyczące zużytego surowca i ilości wypieczonego pieczywa nie uzasadnia przyjęcia, że praca w szczególnych warunkach nie była wykonywana stale i w pełnym wymiarze. Pracą w szczególnych warunkach jest także praca wykonywana przy sprawowaniu nadzoru nad procesem produkcji pieczywa. Uwzględniając czas niezbędny na wypiek, czynności ściśle z tym związane traktowane jako prace w szczególnych warunkach w ciągu dniówki roboczej nie mogłyby w zasadzie nigdy obejmować pełni czasu pracy na stanowisku pracy - piekarza.

Do okresu pracy w szczególnych warunkach należy również zaliczyć okres służby wojskowej, którą M. K. odbywał od 8 stycznia 1973 roku do 13 grudnia 1974 roku (świadectwo pracy – k. 20), bowiem przypada on w czasie świadczenia pracy w szczególnych warunkach, która została przerwana w związku z powołaniem do pełnienia takiej służby. W tym zakresie jest już utrwalone stanowisko Sądu Najwyższego zgodnie, z którym „okres zasadniczej służby wojskowej odbytej w czasie trwania stosunku pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze zalicza się do stażu pracy wymaganego do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym (art. 32 ust. 1 ustawy z 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS) jeżeli pracownik w ustawowym terminie zgłosił swój powrót do tego zatrudnienia.” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2010 roku w sprawie II UK 219/09 LEX nr 590248).

Sąd Okręgowy wydając zaskarżony wyrok nie naruszył zatem wymienionego w apelacji prawa materialnego i mimo częściowo błędnych ustaleń, prawidłowo przyjął, że M. K. legitymuje się 15 - letnim okresem pracy w szczególnych warunkach oraz słusznie wywiódł wniosek o spełnieniu wszystkich warunków do nabycia uprawnień do emerytury.

Z powyższych względów, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. apelację jako bezzasadną oddalił.

Małgorzata Pasek Elżbieta Czaja Jolanta Węs